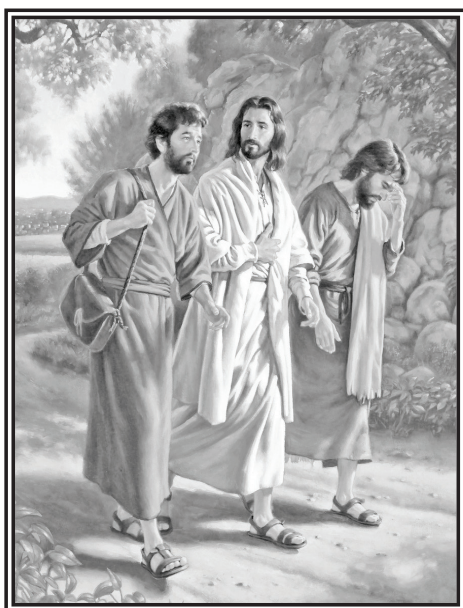




3. NIEDZIELA WIELKANOCNA

EWANGELIA: Łk 24, 13-35

„On wziął chleb, odmówił modlitwę uwielbienia, połamał i dawał im”.



„W pierwszym dniu tygodnia dwóch uczniów Jezusa szło do wsi zwanej Emaus”. Pewnie byli rozczarowani tym, co się wydarzyło w Jerozolimie. Nie zdają sobie sprawy z tego, czego byli świadkami. Już trzeci dzień upływa od tego wydarzenia. Kobiety, które poszły namaścić ciało Jezusa, zastały grób pusty. Nie znalazły Jego ciała. Co się z Nim stało? Przecież On miał wyzwolić Izraela. Byli zawiedzeni. Rozmawiają o tym, ale nie dociekają, dlaczego grób został pusty. Gdzie On jest? Są zdumieni. „Gdy tak rozmawiali i zastanawiali się, sam Jezus przybliżył się do nich i szedł z nimi”. Pyta, o czym tak żywo rozmawiają. Dziwiał się, że ten przybysz nie wie, co się stało w ostatnich dniach. To jednak oni nie rozumieją tego. „O nierozumni i leniwi w sercu!... Zaczynając od Mojżesza... wyjaśniał im, co odnosiło się do Niego we wszystkich Pismach”. Uczniowie w dalszym ciągu nie wiedzą, kto z nimi idzie. Zbliżył się wieczór, proszą, aby z nimi pozostał, bo „sprawiał wrażenie, że idzie dalej”. Zostaje. Siadają przy stole i wtedy... „On wziął chleb... połamał i dawał im”. Po tym fakcie poznają Jezusa. Dlaczego nie poznali Go wcześniej? Wracają do Jerozolimy i dowiadują się, że „Pan zmartwychwstał i ukazał się Szymonowi”. Informują, że oni poznali Pana przy łamaniu chleba. Jezus towarzyszy wystraszonym uczniom w ich drodze, ucieczce. Wie, że są rozczarowani,

że nie rozumieją tego, co się stało. Dlaczego tak jest? Złe rozumienie Pisma, a może niezajomość? Jezus nie chce, aby tak było. Wyjaśnia im i łamie chleb, daje Siebie. A jak jest w naszej drodze przez życie? Czy poznajemy Jezusa przy łamaniu chleba? Czy my nie jesteśmy uczniami wędrującymi drogami życia, wierzącymi, ale nie w stu procentach o sensie tajemnicy paschalnej? Czy dobrze znamy Pisma (Stary i Nowy Testament)? Jak odbieramy wyjaśnienia uczestnicząc we Mszy świętej (czytania, kazanie)? Przeżywamy trudny okres. Koronaczas. Jak traktujemy to zjawisko? Czy to jest kara Boża, czy może zjawisko, o którym przestrzegali Jezus? Czytajmy Apokalipsę, prosimy o wyjaśnienie, a poznając Jezusa przy łamaniu chleba, świadczmy o Nim, że żyje i jest obecny wśród nas.

Adam Zak

ŻYCZENIA

Powracamy sercem do wczorajszego Święta św. Marka...

Drogi Kapłanie, ks. Marku Kujawski SAC!

Zamiast kosza pachnących kwiatów przesyłamy wiązanek pełną optymizmu.

Niech ucichnie wrzawa w sercach naszych, jaką ów coronaczas z sobą niesie.

Życzymy siły, abyś długie lata był podporą dla podopiecznych Królowej Apostołów.

Zmartwychwstałych Chrystus, dawca nadziei, niech udzieli Tobie pełni radości i pokoju.

Życzymy zdrowia. Dzisiaj to szczególnie cenny dar. Ocieraj łzy płaczącym...



KOTWICA W CZASIE BURZY

Od połowy marca nastał bardzo trudny czas. Wirus, który przybył z dalekiego kraju, zmienił nasze życie i spowodował duże zmiany w naszym funkcjonowaniu.

Na początku zamknięto szkoły i ograniczono obecność wiernych na Eucharystii do 50 osób. Już wtedy po raz pierwszy odezwała się moja buntownicza natura. Jak można zabraniać ludziom spotkania z Bogiem? Tłumaczono mi, że to dla naszego dobra, żeby epidemia się nie rozszerzała... Ale spotkałam też ludzi, którzy bardzo krytykowali obostrzenia. Nastał czas, w którym większość Wspólnot zawiesiła swoje spotkania, a liczba osób w kościołach radykalnie się zmniejszyła. Było mi ciężko, bo niepewność jutra doprowadzała do frustracji. Zmniejszyła poczucie bezpieczeństwa. Nie zrezygnowałam jednak ze spotkania z Jezusem w codziennej Eucharystii. Tylko w Nim czułam siłę. Jest dla mnie Kotwicą na rozszalałym morzu. Według swojego rytmu, podążałam do kościoła modląc się, aby liczba osób nie przekroczyła pięćdziesięciu. Swoją postawą narażałam się na niezrozumienie, a czasem wyśmiewanie. Nie tylko przez zna-

jomych, ale nawet bliskich, braci i sióstr ze Wspólnot. Ja jednak nie potrafiłam inaczej. Potrzeba była większa.

Gdy oswoiłam się z tą sytuacją i poczułam stabilność gruntu pod stopami, nasz rząd wprowadził kolejne restrykcje. Ograniczenie poruszania się, a na Mszy świętej tylko... 5 osób. Mój bunt w tym okresie narastał z każdym dniem izolacji. Apogeum osiągnął gdzieś w okolicach Niedzieli Palmowej. Pomimo uczestnictwa w Eucharystii przez media oraz przyjmowania Komunii św. duchowej, nie mogłam przełamać buntu i bólu. Znowu zachwiano moje poczucie bezpieczeństwa i zwiększyła się niepewność. Wiem, że w tym trudnym czasie 24 dni, Jezus był przy mnie i podtrzymywał mnie, abym nie upadła. Wyciągał mnie z trudnych momentów, gdy czułam się bardzo osamotniona i wydawało mi się, że nie dam już rady kolejny dzień bez pokarmu dla duszy.

Zapytasz się jak?

Działał przez ludzi. Tak układał moje kontakty, że zawsze wiedzia-

łam, kiedy ktoś z moich sióstr czy braci duchowych potrzebuje wsparcia. Gdy ja byłam na skraju, otrzymywałam smsa lub inną wiadomość od kogoś mi bliskiego. Ten ktoś wiedział, że dziś ja potrzebuję wsparcia i podtrzymania. To było niesamowite. Jak kilka słów pisanych, czy mówionych, potrafiło podnieść człowieka z upadku i zwątpienia. Także czytanie Pisma Świętego i duchowa jedność wspomagają w tym trudnym czasie.

Od 20 kwietnia rozpoczął się lepszy czas. Dzwon bijący codziennie o godz. 6⁰⁰ rano, tamtego dnia bił szczególnie radośnie. Już mogę wybrać się na Mszę świętą, bo limity zostały zwiększone. Czuję, jak słońce zaczęło wychodzić zza chmur. Nastaje jasność. Moja radość jest ogromna, gdy mogę przyjąć realnie Komunię świętą. Czuję jakby burza ustępowała, a morze robiło się spokojniejsze. Zagrożenie wirusem jeszcze nie minęło i nadal należy uważać. Jednak Kotwica w postaci Ciała Jezusa Zmartwychwstałego daje poczucie bezpieczeństwa i pozwala znaleźć grunt pod stopami. Łatwiej jest uważać i unikać zagrożenia na ulicy, w sklepie, w pracy, gdy Jezus mieszka w moim sercu...

mz

DAR DARMO DANY - WSPÓLNOTA

Dzisiaj niewiele możemy otrzymać za darmo. Słyszałam, jak jedna mama nawet tłumaczyła synowi, że za darmo, to możesz tylko dostać w twarz. Wszystko kosztuje. Jednak odkryłam niedawno, że jest coś, co dostajemy zupełnie za free. Zapytasz co to? Wspólnota.

Od niedługo czasu jestem we Wspólnocie Chrystusa Zmartwychwstałego „Galilea”. Nie od razu odkryłam, że jest to miejsce dla mnie. Ja, która nie umiem modlić się spontanicznie, tak prosto z serca, czułam się na początku trochę zagubiona. Jednak chęć poznania Wspólnoty i radość, która płynęła od „Galilejczyków” zachęciła mnie do pozostania i spróbowania. Z każdym spotkaniem odnajdywałam się we Wspólnocie coraz lepiej. Poznałam energię płynącą

z modlitwy w Domu Zmartwychwstania – domu jednej z rodzin w naszej parafii. Poczułam bliskość Boga Ojca, Jezusa Chrystusa i Ducha Świętego.

Gdy już zaczęłam czerpać z naszych spotkań...

Nagle STOP! Wprowadzono ograniczenia. Zagrożenie epidemiologiczne koronawirusem...

W pierwszym tygodniu, gdy nie było spotkania, odczułam brak Wspólnoty. Byłam rozdrażniona i zniechęcona. Przerażała mnie perspektywa, że nie będę mogła spotkać się na modlitwie w kolejnych tygodniach...

Wtedy przyszło rozwiązanie. Może niezbyt idealne. Na obecną jednak

chwile, gdy wszyscy musimy zostać w domach, bo epidemia szaleje, to najlepszy sposób, aby ze sobą być. Rozpoczęliśmy modlitwę online wykorzystując potęgę internetu. Pierwsze spotkanie odbywało się jeszcze ze sporą ilością problemów technicznych. Z każdym następnym – wszystko szło jednak coraz lepiej. Znowu poczułam, że spotkania dają mi energię, której tak bardzo potrzeba nam w czasie „kwarantanny narodowej”.

Polecam wszystkim Wspólnotom formę online na spotkania. Wsparcie i wspólna modlitwa umacniają nas w tym trudnym czasie i zbliżają do siebie, byśmy mogli być radośni i mocni w Jezusie Chrystusie Zmartwychwstałym.

zz

CZY KORONAWIRUS POMOŻE NAM KOCHAĆ BARDZIEJ?

Są takie strony naszego życia, które usilnie domagają się obecności Boga. Wtedy Mu ufamy. Jednak z poziomem naszego zaufania bywa różnie. Jesteśmy kapryśni w naszych oczekiwaniach. Jakże często Bóg jednak PRZESZKADZA nam w misternie zaplanowanym życiu. Na 100 lat do przodu.

Niekiedy z naszych kalkulacji wynika, że z Bogiem trudno jest się „dogadać”. Jest zbyt wymagający. Sam zdecydował: nie zabijaj, nie kradnij, nie pożądaj żony bliźniego swego i inne „nieżyciowe” porady. Nasze wyobrażenia i starania o „lepsze jutro” prawie nigdy nie pokrywają się z zamiarami Boga. Buntujemy się. Miało być inaczej... Przecież życie swoje misternie zaplanowałem/am...

W czasie pandemii koronawirusa możemy czuć się znękani, porzuceni, zalęknieni [właśnie doświadczam takich emocji], ale przymusowe siedzenie w domu ma też swoje plusy.

Osobiście modłę się dwa razy więcej niż w „normalnych” czasach. Zachwyca mnie Eucharystia sprawowana w kaplicy klasztornej św. Faustyny w Łagiewnikach, w której codziennie rano uczestniczę. I tylko CHLEBA mi brak. Komunia duchowa? Szanuję ten Moment. Cóż mam powiedzieć?

Dalej...

Możemy zacieśnić więzy rodzinne. Do tej pory nie mieliśmy na to czasu. W biegu mijaliśmy się rano w drodze do łazienki, aby zmęczeni spotkać się wieczorem, wymienić ze sobą kilka banalnych zdań. Czy na tym ma polegać nasza codzienność? Gdzie bliskość małżonków? Wspólny stół i modlitwa: „pobłogosław, Panie Boże, nas i te dary”?

Obecna sytuacja potrafiła nas zatrzymać z nieustannego biegu. Możemy spokojnie usiąść i spokojnie zastanowić się nad naszym BYĆ. Na to nigdy nie mieliśmy czasu. Może z tego masowego strachu wynikną jakieś

dobrze owoce? Może nauczymy domowej pobożności nasze dzieci?

Czas Pierwszej Komunii świętej z przyczyn oczywistych został przełożony na inne miesiące. Nie przestawajmy rozmawiać z dziećmi o Jezusie!!! Niech trwają w modlitewnym oczekiwaniu na Jego przyście do ich dziecięcych serduszek. Klękajmy wspólnie całymi rodzinami do modlitwy. Jeszcze w większym skupieniu, niż w kościele, przeżywajmy Mszę świętą przez media. Tyle czasu teraz mamy!

W naszym kościele mogą być 73 osoby. Chodzimy przecież do sklepu. Zajrzyjmy też do świątyni. Na chwilę Adoracji, spowiedź wielkanocną, a może nawet na prawdziwą Mszę świętą...

Czy pandemia koronawirusa zwróci świat ku Bogu? Czy koronawirus pomoże nam bardziej kochać? Zaufajmy Bogu, który wie, dlaczego nas prowadzi taką, a nie inną, drogą. Nie buntujmy się. Zostańmy w domu z Bogiem. Jego Miłosierna Miłość pomorze nam przetrwać czas zarazy.

Jadwiga Kulik

PROGRAM ADORACJI W I PIĄTEK MAJA

Miejsce:

kościół NMP Królowej Apostołów

- g. 08³⁰ cisza
- g. 10³⁰ różaniec /Ruch Rodzin Nazaretańskich/
- g. 11⁰⁰ cisza /Ruch Rodzin Nazaretańskich/
- g. 12³⁰ Kościół Domowy
- g. 13³⁰ Intronizacja NSPJ
- g. 15⁰⁰ Msza święta i Nabożeństwo
- g. 16¹⁵ Odnowa w Duchu Świętym
- g. 17³⁰ Nabożeństwo majowe
i Msza święta
- g. 18⁵⁰ cisza
- g. 20⁴⁵ indywidualne błogosławieństwo
i Apel Jasnogórski



KONKURS DLA DZIECI

Dzisiejszy konkurs
znajdziesz na:

facebook.com/mojaparafia
Zapraszamy do udziału!
Przewidujemy nagrody!

Konkurs internetowy opracowała
Zuzia Cichoń

FACEBOOK.COM/ PALLOTYNIRADOM

Zapraszamy do transmisji
z naszego kościoła!
Drodzy Czytelnicy
naszej Gazetki!
Drodzy Parafianie!
Bądźcie w duchowej jedności
ze swoją Parafią! księża
pallotyńscy



III TYDZIEŃ PSAŁTERZA

26 kwietnia 2020r. - NIEDZIELA

Imieniny: Marzeny, Marceliny

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Dz 2, 14. 22b-32

PSALM: 16, 1b-2a i 5. 7-8. 9-10. 11

2. czytanie: 1 P 1, 17-21

EWANGELIA: Łk 24, 13-35

27 kwietnia 2020r. - PONIEDZIAŁEK

Imieniny: Zyty, Felicji

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Dz 6, 8-15

PSALM: 119, 23-24. 26-27. 29-30

EWANGELIA: J 6, 22-29

28 kwietnia 2020r. - WTOREK

Imieniny: Pawła, Ludwika

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Dz 7, 51 – 8, 1a

PSALM: 31, 3c-4. 6 i 7b i 8a. 17 i 21ab

EWANGELIA: J 6, 30-35

29 kwietnia 2020r. - SRODA

Imieniny: Piotra, Bogusława

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: 1 J 1, 5 – 2, 2

PSALM: 103, 1-4. 8-9. 13-14. 17-18

EWANGELIA: Mt 11, 25-30

30 kwietnia 2020r. - CZWARTEK

Imieniny: Mariana, Jakuba

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Dz 8, 26-40

PSALM: 66, 8-9. 16-17. 19-20

EWANGELIA: J 6, 44-51

1 maja 2020r. - PIATEK

Imieniny: Anieli, Filipa

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Dz 9, 1-20

PSALM: 117, 1b-2

EWANGELIA: J 6, 52-59

2 maja 2020r. - SOBOTA

UROCZYSTOŚĆ

NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY,

KRÓLOWEJ POLSKI

Imieniny: Witomira Zygmunta

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Ap 11, 19a; 12, 1. 3-6a. 10ab

PSALM: Jdt 13, 18bcd. 19-20

2. czytanie: Kol 1, 12-16

EWANGELIA: J 19, 25-27



1. Jako Redakcja „Mojej Parafii” prosimy – w związku ze stanem epidemii i dynamicznymi zmianami – o sprawdzanie aktualności ogłoszeń na stronie: mojaparafia24.pl.
2. W związku ze stanem epidemii, w naszym kościele w modlitwie mogą uczestniczyć jednorazowo 73 osoby. Przestrzegajmy tych zaleceń. Pamiętajmy też o obowiązku zakrywania nosa i ust. Prosimy także o śledzenie aktualnych komunikatów w mediach. Zapraszamy również do transmisji na żywo z naszego kościoła. Strona transmisji: facebook.com/pallotyneradom.
3. Dziś przeżywamy Niedzielę Biblijną. Niech Pismo Święte stanie się najważniejszą księgą w naszych domach.
4. Zachęcamy wszystkie rodziny do codziennej wieczornej modlitwy różańcowej w intencji ustania epidemii. Dołączmy także intencję o obfity deszcz. Do końca kwietnia o godz. 20³⁰ trwamy na modlitwie w naszym kościele. Z tej racji nie będzie dziś Nabożeństwa o godz. 17³⁰.
5. W piątek rozpoczynamy maj – miesiąc poświęcony Matce Bożej. Nabożeństwa majowe w naszym kościele codziennie o godz. 17³⁰. Zadbajmy o wizerunki Matki Bożej w naszych domach.
6. W tym tygodniu przypada I piątek i I sobota miesiąca. Spowiedź święta w piątek (także dla dzieci) podczas porannych Mszy świętych oraz od godz. 17³⁰. Z racji stanu epidemii – nie będzie odwiedzin chorych. Udamy się do nich tylko na prywatne zgłoszenie – w sytuacji, gdy życie będzie zagrożone. O godz. 15⁰⁰ Msza święta i Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego. Adoracja Najświętszego Sakramentu w kościele w godz. 8³⁰ – 21⁰⁰. Na zakończenie Adoracji indywidualne błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem i Apel Jasnogórski.
7. W I sobotę obchodzimy – przeniesioną z 3 maja – Uroczystość Matki Bożej, Królowej Polski. Msze święte w sobotę w naszym kościele o godz. 6³⁰, 8⁰⁰, 9³⁰ i 18⁰⁰. Nabożeństwo wynagradzające Niepokalanemu Sercu Matki Bożej o godz. 17⁰⁰. O godz. 17³⁰ Nabożeństwo majowe. Prosimy osoby, które zamawiały intencje Mszy świętej w sobotę na godz. 7⁰⁰ o kontakt z kancelarią. W tej intencji będziemy modlić się o godz. 9³⁰.
8. W przyszłą niedzielę, 3 maja, o godz. 8⁰⁰ Msza święta w intencji ks. Stanisława Barcikowskiego SAC z okazji jego imienin.
9. Wszystkie Uroczystości I Komunii świętej, które miały się odbyć w maju zostały wstępnie przeniesione na wrzesień. Szkoła Podstawowa nr 9 – niedziela, 13 września. Szkoła Podstawowa nr 11 – sobota, 12 września. Szkoła Podstawowa nr 23 – niedziela, 6 września.
10. W przyszłą niedzielę o godz. 14³⁰ Msza święta hospicyjna.
11. Składamy serdeczne „Bóg zapłać” za wszelkie ofiary składane na tacę zarówno do puszek w kościele, jak i systemem elektronicznym poprzez stronę internetową: josef.alte.pl/taca-on-line/

MODLITWA DZIECKA

*Panie Boże, proszę Cię o zdrowie dla nas, wytrwałość w życiu codziennym i trochę radości.
Proszę również, by już nie było wojen na świecie; by dzieci nie płakały dlatego, że zostają sierotami;
by świat był lepszy, by ludzie lepiej traktowali naturę i zwierzęta – tak, jak św. Franciszek z Asyżu.
Panie Boże, proszę natchnij ludzi, by chcieli się zmieniać na lepsze i zaczęli ratować świat.* Mateusz

Kontakt: ul. Młodzianowska 124, tel. 48 366 81 03, mojaparafia@gmail.com, mojaparafia24.pl **Redakcja:** Katarzyna Wilczyńska, Jadwiga Kulik, Emilia Siek-Cichoń, Ewa Gawor, Zuzanna Cichoń, Adam Żak, Bartłomiej Paduch, ks. Paweł Ślizewski SAC